

Sygn. akt: I ACa 334/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2014r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Szabelski (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Cesarz SSA Dorota Ochalska - Gola
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **I. R.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 16 grudnia 2013r. sygn. akt II C 228/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1C, 1D i 2 w ten tylko sposób, że zasądzoną w punkcie 1C kwotę 13.200 złotych obniża do kwoty 11.400 (jedenaście tysięcy czterysta) złotych, zaś zasądzoną w punkcie 1D kwotę 660 złotych obniża do kwoty 290 (dwieście dziewięćdziesiąt) złotych;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powódki I. R. kwotę 400,50 (czterysta i 50/100) złotych tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 334/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa I. R. przeciwko (...) S.A. w S. o zapłatę zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 47.500 zł z tytułu zadośćuczynienia wraz z

ustawowymi odsetkami od dnia 16 maja 2012 r. do dnia zapłaty (pkt 1 A), 3.700 zł z tytułu odszkodowania (pkt 1 B), 13.200 zł z tytułu zwiększonych potrzeb za okres od 1 czerwca 2011 r. do 31 stycznia 2012 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 maja 2012 r. do dnia zapłaty (pkt 1 C), po 660 zł miesięcznie, począwszy od lutego 2012 r. i na przyszłość z tytułu renty na zwiększone potrzeby, płatnej do dnia 10 – tego każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat (pkt 1 D), 2.409,66 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu (pkt 1 E), oddalając powództwo w pozostałej części (pkt 2); nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 3.603,25 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt 3); odstąpił od obciążenia powódki kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa (pkt 4) oraz nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz powódki kwotę 56,71 zł z tytułu zwrotu nadpłaconej zaliczki na biegłego (pkt 5).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w części dotyczącej pkt. 1 C, 1 D oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W zakresie odpowiadającym granicom zaskarżenia Sąd Okręgowy poczynił ustalenia, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne. Z ustaleń tych wynika, że w dniu 23 maja 2011 r. w C. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w którym uczestniczyła powódka. Tego dnia powódka, będąc w podróży służbowej, jechała samochodem marki F. (...) trasą Nr 1, kiedy to najechał na nią ciągnik R. (...) z naczepą, kierowany przez R. S., ubezpieczonego w pozwanym Towarzystwie.

Badający powódkę neurochirurg stwierdził ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego około 15 stopni w ruchach obrotowych, ograniczenie skłonu i rotacji w kręgosłupie L/S znacznego stopnia, niedowład 4 stopnia w skali L. w zakresie wyprostu w stawie łokciowym prawym i 3 stopnia w zakresie uścisku ręki prawej, niedowład grzbietowy stopy prawej, brak odruchu ze ścięgna A. prawego, osłabienie czucia w zakresie korzeni S2 i S3 po stronie prawej oraz S1 po stronie lewej.

Brak dokładnych badań neurologicznych po wypadku oraz przebyta operacja usunięcia guza (nie będącego następstwem wypadku) stanowiły przeszkodę w precyzyjnym ustaleniu następstw tego wypadku i przyczyny niedowładów.

W oparciu o opinię biegłego neurochirurga Sąd ustalił, że w wyniku kolizji powódka doznała urazu nadgarstka, przedramienia prawego i kręgosłupa w odcinku piersiowo – lędźwiowym. Uraz spowodował powstanie zespołu korzeniowego lędźwiowo – krzyżowego. Trwały uszczerbek na zdrowiu w związku z tymi obrażeniami wynosi 30% (punkt 90a i 94c). Zakres cierpień psychicznych i fizycznych związanych z wypadkiem jest średni. Powódka okresowo wymaga pomocy innych osób w zakresie czynności wymagających siłowego użycia ręki prawej. Nie sposób ustalić na obecnym etapie rokowań na przyszłość. Mimo, że badanie obrazowe nie wykazało u powódki uszkodzeń powypadkowych, to powiązania czasowo - funkcjonalne objawów polegających na niedowładzie prawej kończyny dolnej wskazują, że nastąpił uraz w obrębie korzeni. Ponieważ objawy neurologiczne wystąpiły u powódki po wypadku, należało uznać, że ich przyczyną był tenże wypadek.

U powódki rozpoznano przepuklinę 12 lat przed urazem. Rehabilitacja powódki była prowadzona zarówno z powodu uszkodzeń powypadkowych, jak i pooperacyjnie. Jej zakres jest identyczny. Nie sposób tego rozdzielić.

Lekarz ortopeda rozpoznał u powódki stan po stłuczeniu kręgosłupa w odcinku lędźwiowo - krzyżowym, po stłuczeniu przedramienia prawego oraz po operacji guza kości krzyżowej. Wypadek nie spowodował jednak u powódki trwałych następstw ortopedycznych.

Powódka przez cały czas pozostaje pod opieką neurologa oraz poddaje się rehabilitacji.

Po wypadku powódką opiekowała się starsza, 20 – letnia córka oraz mąż,

o ile przebywał w domu, a także matka powódki. Córka pomagała powódce w ubieraniu się, gotowaniu, sprzątaniu.

Na konsultacje lekarskie, badania i rehabilitację powódka była wożona (głównie przez męża i córkę) samochodem osobowym do Ł. ze swojego miejsca zamieszkania w K. (za S.).

Powódka nadal odczuwa niedowład nogi i ręki, ma bardzo silne bóle w odcinku kręgosłupa, skarży się na nietrzymanie moczu. Jest osobą praworęczną. Często wypadają jej przedmioty, ma problem z ukrojeniem chleba, z wyjęciem drobnych monet. Największym problemem jest dla niej prowadzenie samochodu (ręka mdleje przy dłuższym prowadzeniu). Dużym problemem jest też dla powódki drętwienie nogi. Poszkodowana nie może chodzić w butach na obcasach, nie potrafi biegać. W domu ma problem z prasowaniem, ze sprzątaniem. Większość obowiązków spadła w związku z tym na córkę i męża. Po wypadku powódki córka odwoziła i odbierała brata ze szkoły. Większość prasowania przejął mąż powódki. Rodziny nie stać na zatrudnienie kogoś do pomocy. Przed wypadkiem powódka była sprawna, bardzo dużo pracowała, jako menadżer, handlowiec - po 12, 14 godzin dziennie. Powódka zajmowała się domem i dużym ogrodem. W 2011 i 2012 r. wynajmowała ogrodników, bo ogród zarastał.

Poszkodowana nie wróciła do dotychczasowej pracy oraz w listopadzie 2011 r. zawiesiła dotychczas prowadzoną działalność gospodarczą. Ze względu na to, że nie jest w stanie wykonywać dotychczasowej pracy, powódka podjęła decyzję o przekwalifikowaniu się. W tym celu pożyczyla pieniądze od mamy, zaciągnęła kredyty w kwocie około 20.000 zł z zamiarem otworzenia gabinetu kosmetycznego.

Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w zakresie żądania zwrotu kosztów opieki za okres od czerwca 2011 r. do końca stycznia 2012 r., jako znajdujące oparcie w art. 444 § 1 i 2 k.c. Podkreślił zarazem, że powódka przez okres około roku po wypadku była osobą niesprawną, nad którą opiekę przejęli członkowie rodziny, wyręczając ją niemal we wszystkich czynnościach takich, jak: opieka nad młodszym synem, sprzątanie, gotowanie, zakupy, pielęgnacja ogrodu, a w początkowym okresie pomagając jej także w ubieraniu. Uwzględnieniu podlegała również okoliczność, że powódka była zawożona na liczne wizyty lekarskie, badania i rehabilitację, gdyż sama nie prowadziła auta. Stąd też Sąd Okręgowy uznał koszty opieki w wymiarze 5 godzin dziennie za nie wygórowane, przyjmując stawki obowiązujące w (...), wynoszące w tym okresie w rejonie (...) około 11 zł za godzinę, co przełożyło się na kwotę po 1.650 zł miesięcznie, a przez okres 8 miesięcy na kwotę 13.200 zł. Uznając, że wskazanie precyzyjne tych kosztów nie jest możliwe, Sąd Okręgowy w oparciu o art. 322 k.p.c., zasądził dochodzoną pozewem kwotę z odsetkami, przyjmując termin ich wymagalności na datę doręczenia pozwu.

Sąd Okręgowy podkreślił również, że powódka - według opinii biegłego neurochirurga - wymaga nadal okresowo pomocy osób trzecich w zakresie czynności wymagających siłowego użycia ręki prawej. Chociaż zakres tej pomocy nie został ściśle wskazany przez biegłego, biorąc pod uwagę fakt, że powódka jest osobą praworęczną i ma liczne obowiązki rodzinne i zawodowe, Sąd Okręgowy uznał, że wymiar dzienny 2 godzin jest adekwatny. Co więcej, ustalając zakres zwiększonych potrzeb powódki, Sąd Okręgowy miał na uwadze, że ponosi ona także stałe koszty zakupu lekarstw, które wynoszą miesięcznie minimum 50 zł oraz koszty wizyt i dojazdów do lekarzy. Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, że renta miesięczna z powodu zwiększonych potrzeb powódki, wynosząca po 660 zł miesięcznie (także według stawek (...)) nie będzie wygórowana i na podstawie art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 322 k.p.c. zasądził ją, począwszy od lutego 2012 r. i na przyszłość, zgodnie z żądaniem.

Za nieudowodnione natomiast Sąd I instancji uznał żądanie zwrotu utraconych dochodów i renty z tytułu zmniejszenia widoków na przyszłość. Powódka, wbrew obowiązkowi dowodowemu, nie wykazała bowiem w sposób należyty wysokości zarobków przed wypadkiem oraz po wypadku. Przedstawiony przez pełnomocnika powódki sposób wyliczenia utraconego dochodu nie przedstawiał tychże okoliczności. W związku z tym Sąd podzielił stanowisko pozwanego, że z przedłożonego zaświadczenia o przychodach – stały spadek dochodów nie wynika, a już na pewno nie w kwocie wskazywanej przez pełnomocnika powódki.

T. Sąd Okręgowy ocenił żądanie renty z tytułu zmniejszenia widoków na przyszłość. Pełnomocnik powódki nie wskazał w oparciu o jakie kryteria i dane wyliczył rentę na kwotę 800 zł. Chociaż został on zobowiązany do złożenia stosownych dokumentów, ograniczył się jedynie do złożenia zaświadczenia o wypłatach z ZUS, które nie jest wystarczające do pełnego zobrazowania i porównania sytuacji materialnej powódki z okresu przed i po wypadku. Ewentualną możliwość zarobkowania powódki w dotychczasowym zawodzie lub w innych, winna zostać wykazana w drodze dowodu z opinii biegłego, o który powódka nie wniosowała.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia.

Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w części obejmującej punkty I C i I D oraz orzeczenie o kosztach zaskarżyła powódka, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na dokonaniu jej w sposób sprzeczny

z zasadami logiki i doświadczenia życiowego i przyjęciu, że:

- powódka wymaga stałej, codziennej pomocy osób trzecich w wymiarze 2 godzin dziennie, w sytuacji, gdy biegły neurochirurg w wydanej opinii wskazał, że powódka okresowo wymaga pomocy ze strony innych osób w zakresie czynności wymagających siłowego użycia ręki prawej oraz gdy sama powódka zeznała, że zamierza otworzyć gabinet kosmetyczny, jeździ samochodem, jest w pełni „samoobsługowa”, dzieli się obowiązkami domowymi z członkami rodziny,
- w 2011 r. stawka za godzinę opieki według (...) w rejonie (...) wynosiła 11 zł, podczas gdy okolicznością powszechnie znaną, jak również okolicznością, która winna być znana Sądowi I instancji z urzędu jest, że pomocniczo stosowana stawka według (...) wynosi od lipca 2009 r. do chwili obecnej 9,50 zł/h opieki i stawka ta jako maksymalna jest w praktyce przyjmowana przez Sądy Apelacji (...),

- art. 232 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że cofnięte na rozprawie w dniu 11 grudnia 2013 r. przez stronę powodową wnioski o dopuszczenie dowodu z zeznań trzech świadków na okoliczność m.in. zakresu zwiększonych potrzeb, w tym konieczności korzystania z opieki osób trzecich, nie mają dla rozstrzygnięcia sprawy istotnego znaczenia, a na powódce nie spoczywa ciężar dowodu w zakresie wykazania zasadności i wysokości żądania zwrotu kosztów opieki osób trzecich, w tym stawki za godzinę tej opieki;

- art. 322 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że cofnięcie przez stronę powodową, na rozprawie w dniu 11 grudnia 2013 r., zgłoszonych w pozwie, w celu wykazania wymiaru zwiększonych potrzeb, w tym konieczności i wymiaru pomocy osób trzecich, wniosków dowodowych, świadczy o tym, że ścisłe udowodnienie wymiaru sprawowanej nad powódką opieki i wynikających z tego kosztów nie jest możliwe, w konsekwencji czego uprawnia Sąd do rozstrzygnięcia o żądaniu powódki z tytułu skapitalizowanej renty, jak również renty na przyszłość w oparciu o art. 322 k.p.c.,

2) naruszenia przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 6 k.c. poprzez niewłaściwą wykładnię i przyjęcie, że ciężar dowodu nie obciąża powódki, jako strony, która wywodzi korzystne skutki prawne,

- 444 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię tego przepisu, polegającą na przyjęciu, że potrzeby powódki uległy zwiększeniu w zakresie konieczności korzystania z opieki osób trzecich - mimo niewykazania powyższej okoliczności, a w konsekwencji zasądzenie renty nieodpowiedniej.

W konkluzji strona skarżąca wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna jedynie w części.

Trafnie bowiem pozwane Towarzystwo (...) zakwestionowało przyjętą przez Sąd Okręgowy stawkę wynagrodzenia za godzinę opieki, co do renty skapitalizowanej, jak i należnej powódce za okres od lutego 2012 r. na przyszłość, a także wymiar godzin opieki osób trzecich, będący podstawą ustalenia tej ostatniej renty, co prowadziło w konsekwencji do zredukowania wysokości świadczeń, przyznanych powódce z omawianego tytułu.

Rozważania wypada jednak rozpocząć od nie podzielenia zarzutów apelacji, co do naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów art.232 zd. 1 k.p.c. w związku z art.227 k.p.c. i 322 k.p.c. (punkty 1 b i c apelacji). Powódka co prawda istotnie cofnęła w toku rozprawy z dnia 11 grudnia 2013 r., zawarty w pozwie, wniosek dowodowy o przesłuchanie świadków w osobie T. R., T. R. oraz M. S., to jednak - wbrew stanowisku skarżącego - nie uszczupliła swymi działaniami materiału dowodowego w sposób, mogący uzasadniać konkluzję o nie sprośowaniu przez nią ciężarowi dowodowemu w niniejszej sprawie (art. 6 k.c.). Cofnięcie przedmiotowego wniosku nie budziło wątpliwości w kwestii zachowania wymogów formalnych tej czynności i jako podległe woli powódki, decydującej o sposobie dowodzenia swych twierdzeń, było dopuszczalne. Biorąc natomiast pod uwagę, że materiał dowodowy obejmował jej zeznania oraz opinie biegłych, a zwłaszcza biegłego z zakresu neurochirurgii, które stanowiły źródło ustaleń o potrzebie korzystania przez powódkę z pomocy innych osób, zarówno w okresie po wypadku, jak i na chwilę obecną, o rodzaju czynności, w których powódka wymaga takiej pomocy, charakterze ograniczeń fizycznych, utrudniających powódce codzienne funkcjonowanie, a także o nadal istniejącej potrzebie korzystania z pomocy innych osób w zakresie czynności wymagających siłowego użycia prawej ręki, nie sposób było uznać, że udowodnienie wymiaru sprawowanej nad powódką opieki i wynikłych z niej kosztów nie było możliwe, a przez to wymagało szacowania na podstawie art. 322 k.p.c.

Odnosząc się zaś do samego zakresu niezbędnej dla poszkodowanej I. R. opieki osób trzecich, w przekonaniu Sądu II instancji, należało zaakceptować przyjętą przez Sąd Okręgowy, w ramach skapitalizowanej renty, ilość 5 godzin dziennej takiej opieki nad powódką w okresie 8 miesięcy po wypadku. Pomoc ta wynikała ze zwiększonych potrzeb w towarzyszącym jej wówczas procesie rekonwalescencji, w świetle opinii biegłych opisujących objawy neurologiczne występujące wówczas u powódki oraz przesłuchania samej poszkodowanej nie może budzić wątpliwości. Uraz nadgarstka, przedramienia prawego i kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego i towarzyszące im ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego w ruchach obrotowych, ograniczenie skłonu i rotacji w kręgosłupie L/S znacznego stopnia, niedowład 4 stopnia w skali L. w zakresie wyprostu w stawie łokciowym prawym i 3 stopnia w zakresie uścisku ręki prawej, niedowład grzbietowy stopy prawej, brak odruchu ze ścięgna A. prawego, osłabienie czucia w zakresie korzeni S2 i S3 po stronie prawej oraz S1 po stronie lewej i towarzyszące im silne dolegliwości bólowe wymagały pomocy w podstawowych czynnościach życia codziennego, w tym ubieraniu, przygotowywaniu posiłków, sprzątaniu, poruszaniu się poza miejscem zamieszkania. Przy tych dysfunkcjach wypadało zgodzić się z Sądem a quo, że rozmiar niezbędnej dla powódki opieki w okresie ośmiu miesięcy po wypadku sięgał, wbrew odmiennej ocenie strony skarżącej, 5 godzin dziennie.

O ile tę konstatację Sądu I instancji należało zaaprobować, o tyle nie można zgodzić się co do określenia przez ten Sąd aktualnych potrzeb powódki w tym zakresie, ustalonych w pierwszej instancji na poziomie 2 godzin dziennie. Z samych tylko zeznań powódki wynika bowiem, że powróciła do aktywności zawodowej, jest na etapie przekwalifikowania z zamiarem otworzenia gabinetu kosmetycznego, prowadzi samochód (co po wypadku było wykluczone), mimo trudności ze słabnięciem prawej ręki, a przy tym – jak określiła – jest „samoobsługowa”. Z drugiej jednak strony, co stwierdził biegły neurochirurg, powódka nie jest zdolna do samodzielnego wykonywania czynności wymagających siłowego użycia prawej ręki, przez co wymaga pomocy innych osób. Zważywszy zatem, że w zakresie zwykłych czynności powódka nie doznaje szczególnych ograniczeń, zaś sytuacje, wymagające od niej wykonywania prac siłowych przy użyciu prawej ręki, nie obejmują pełnej aktywności fizycznej powódki, stanowiąc zaledwie jej

ułamek, Sąd Apelacyjny uznał wymiar 1 godziny dziennie niezbędnej opieki za odpowiedni, modyfikując zaskarżone rozstrzygnięcie z pkt. 1 D wyroku Sądu Okręgowego, stosownie do art. 386 § 1 k.p.c.

Jednocześnie Sąd odwoławczy, działając na tej samej podstawie, skorygował wadliwie zastosowaną przez Sąd Okręgowy stawkę wynagrodzenia opiekunek (...) Komitetu Pomocy (...), stosowaną pomocniczo dla określenia kwotowego kosztów niezbędnej pomocy osób trzecich. Rację ma bowiem apelujące Towarzystwo podnosząc, że dla obliczenia wysokości należnej powódce renty winno się stosować stawkę 9,50 zł za godzinę, a nie 11 zł za godzinę opieki, jak przyjęto w zaskarżonym rozstrzygnięciu, jako że istotnie od lipca 2009r. stawka ta nie uległa zmianie i wynosi właśnie 9,50 zł za godzinę, a strona powodowa nie wykazała by było inaczej. Podniesione na tę okoliczność zarzuty apelacji były zatem uzasadnione.

Tym samym ostatecznie należne powódce świadczenia z tytułu zwiększonych potrzeb w postaci kosztów pomocy osób trzecich winny wynosić 11.460 zł tytułem renty skapitalizowanej (punkt I C) oraz kwoty po 290 zł miesięcznie tytułem renty bieżącej, począwszy od lutego 2012r. (punkt I D) i do takich kwot Sąd Apelacyjny uwzględniając częściowo apelację, świadczenia te na podstawie art.386 § 1 k.p.c. obniżył, czyniąc je odpowiednimi w rozumieniu art. 444 § 2 k.c.

W tym stanie rzeczy wniosek apelacji o całkowite oddalenie roszczeń powódki w przedmiocie renty, nie zasługiwał na uwzględnienie, skoro roszczenia te znajdowały zarówno uzasadnienie prawne, jak i potwierdzenie w ustalonych okolicznościach sprawy. Z tych też przyczyn apelacja w dalszej części, podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c.) jako bezzasadna bez wpływu na rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Aktualność zachował bowiem, mimo dokonanej niniejszym wyrokiem korekty, przyjęty przez Sąd Okręgowy zakres wygranej powódki, rzutuający na sposób rozliczenia kosztów procesu między stronami.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł w myśl zasady stosunkowego ich rozdzielenia, na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 400,50 zł tytułem częściowego zwrotu wynagrodzenia pełnomocnika powódki, wskazanego w § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 in principio rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.).